



Warszawa, dnia 13 stycznia 2006 r.

MINISTER ŚRODOWISKA

Jan Szyszko

ZWiu-070/01/2006

SEKRETARIA
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 17.01.06 zał.
nr 374 podpis. *MS*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Jan Szyszko Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo nr BPS/DSK-043-25/05 z dnia 29 grudnia br. przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Persona w sprawie stopnia wodnego w Nieszawie i transportu wodnego, przedstawiam Panu Marszałkowi stanowisko w tej sprawie.

Na samym początku chciałbym poinformować Pana Senatora, że istotnym krokiem poczynionym w kierunku radykalnych zmian w gospodarce wodnej było przygotowanie przez Ministerstwo Środowiska „Strategii Gospodarki Wodnej” i przyjęcie jej przez Radę Ministrów 22 września 2005 roku. Wyraźnie uwypuklona została w Strategii sprawa utworzenia Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej - jednostki sprawnie koordynującej zarządzanie i planowanie w gospodarce wodnej w skali kraju, w tym zarządzanie obiektami hydrotechnicznymi i utrzymaniem wód.

W odniesieniu do stopnia wodnego we Włocławku, którego bezpieczeństwo ma priorytetowe znaczenie dla bezpieczeństwa powodziowego, zauważyć należy, że poniżej tego stopnia wybudowano w latach 1997 – 2001 próg stabilizujący stateczność w dolnym stanowisku zapory. Budowlę tę, stabilizującą poziom wody dolnej od strony jazu i elektrowni wodnej, wykonano z narzutu kamiennego, jako zabezpieczenie doraźne na okres 8 – 10 lat. Rozwiązanie to nie rozstrzygnęło jednak całkowicie problemu stateczności stopnia Włocławek. Opracowana więc została koncepcja obejmująca dwa warianty, eliminujące zagrożenie stopnia. Są nimi:

- budowa stopnia wodnego w Nieszawie, współpracującego ze stopniem Włocławek,

- budowa stałego progu, podpiętrzającego i stabilizującego wody zrzucane ze stopnia Włocławek.

Budowa stopnia w Nieszawie rozwiązałaby ostatecznie problemy techniczne związane z bezpieczeństwem stopnia we Włocławku. Koszt budowy nowego stopnia szacuje się na 1,9 mld zł. Według ocen ekspertów rozwiązania techniczne tego stopnia, polegające na odpowiednim ukształtowaniu „wypadu” wody, a także przepływowa praca elektrowni wodnej nie stanowiłyby zagrożenia, jakie stwarza pojedynczy stopień we Włocławku.

Ze wstępnych informacji wynika, iż firmy energetyczne w dalszym ciągu są zainteresowane budową stopnia i ewentualnym finansowaniem z własnych środków całego obiektu. Ta korzystna z punktu widzenia budżetu państwa sytuacja wymaga rozważenia, tak samo jak możliwość przejęcia przez inwestora praw właścicielskich do obiektu, w przypadku gdy zostałby on wybudowany ze środków prywatnych.

W odniesieniu do transportu wodnego podzielam pogląd Pana Senatora przedstawiony w oświadczeniu.

W dolnym biegu Wisły żeglugowo eksploatowany jest odcinek rzeki od rejonu Bydgoszczy w kierunku Gdańska i Elbląga. W okresach niskich stanów wody, a szczególnie w miejscach, gdzie rzeka nie ma pełnej regulacji i występują naturalne przeszkody w korycie rzeczonym, np. rafy kamienne - charakterystyczne dla rejonu Silna, tj. poniżej Włocławka, żegluga statków o dużym zanurzeniu może być utrudniona. Należy też mieć świadomość, że wykonanie pełnej regulacji rzeki, na co należałoby wyasygnować znaczne środki, nie wszędzie przyniosłoby zamierzony skutek, zwłaszcza w czasie trwania najniższych stanów wody. Budowa zaś kaskady stopni wodnych, gwarantująca wystarczające warunki do pływania, byłaby znaczącą ingerencją w środowisko wodne. Dlatego też z uwagi na oddziaływanie na środowisko i ustalone obszary przyrodnicze, będące obszarami Natura 2000, którymi odcinkowo objęto znaczące długości Wisły środkowej i dolnej, nie można traktować Wisły jako potencjalnej śródłądowej arterii wodnej. Budowa stopnia wodnego w Nieszawie niewątpliwie poprawiłaby warunki żeglugowe na dolnej Wiśle.

2 wypracowania

W.Z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Andrzej Miłgajski
Andrzej Miłgajski

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych i Samorządowych w KPRM.